

Sygn. akt VI Ka 137/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca:	<i>SSO Piotr Żywicki</i>
Sędziowie:	<i>SSO Elżbieta Kosecka - Sobczak (spr.)</i> <i>SSO Irena Śmietana</i>
Protokolant	<i>sekr.sądowy Aneta Zembrzaska</i>

przy udziale inspektor B. M. z Urzędu Kontroli Skarbowej w O.

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2015r.,

sprawy A. B. (1)

oskarżonej z art. 62 § 1 kks

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela- Urząd Kontroli Skarbowej w O.

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostródzie

z dnia 3 lutego 2015 r., sygn. akt II K 518/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację oskarżyciela za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonej A. B. (1) 420zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów obrony z wyboru w postępowaniu odwoławczym oraz 118,68 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu obrońcy oskarżonej do sądu odwoławczego,

III. kosztami za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt **VI Ka 137/15**

UZASADNIENIE

A. B. (1) oskarżona została o to, że w okresie od 25.04.2013 r. do 03.02.2014r. w O., prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą (...) A. B. (1) z siedzibą w O. przy ul. (...), wbrew przepisom art. 87 § 1 i 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. ordynacja podatkowa (j.t. Dz. U. z 2002 r. nr 749 z późn. zm.) nie wystawiła na żądanie R. K. (1) rachunku potwierdzającego wykonanie zleconej przez niego w dniu 22.04.2013r. usługi regeneracji turbosprężarki do samochodu V. (...) na kwotę 700 zł, tj. o przestępstwo skarbowe z art. 62§1kks.

Sąd Rejonowy w Ostródzie wyrokiem z dnia 03 lutego 2015r. w sprawie o sygn. akt II K 518/14 uniewinnił oskarżoną od popełnienia zarzucanego jej przestępstwa skarbowego, zasądził koszty z tytułu ustanowienia w sprawie obrońcy z wyboru i na podstawie art.632 pkt.2 kpk kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł oskarżyciel - Urząd Kontroli Skarbowej w O., zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonej A. B. (1) i na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 kpk orzeczeniu temu zarzucił:

1) naruszenie przepisów prawa karnego procesowego mające wpływ na kształt zapadłego rozstrzygnięcia, a mianowicie art. 4 kpk, oraz art. 7 kpk, poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i obdarzenie w sposób bezkrytyczny przmiotem wiarygodności wyjaśnień oskarżonej A. B. (1), iż nie posiadała ona żadnej wiedzy na temat prowadzonej działalności gospodarczej, ponieważ wszelkie czynności z nią związane scedowała na swego konkubenta, w rzeczywistości przyglądała się jedynie i powoli wdrażała do prowadzenia tej działalności, choć nie była w stanie z uwagi na brak czasu, wiedzy i doświadczenia w jakikolwiek sposób nadzorować poczynañ konkubenta, podczas gdy wszechstronna, szczegółowa i logiczna analiza zgromadzonego materiału dowodowego, z zachowaniem zasady określonej w art. 7 kpk, dawała podstawy do przyjęcia, iż oskarżona A. B. (1), zachowaniem swoim wypełniła znamiona czynu określonego w art. 62 § 1 kks;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mogący mieć wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do uznania, iż oskarżona A. B. (1) zachowaniem swoim wypełniła znamiona zarzucanego jej czynu zabronionego z art. 62 § 1 kks, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, w postaci rejestru sprzedaży za kwiecień 2013r., oryginału rachunku (...) z dnia 18.04.2013r., zeznań R. K. (1), dawał podstawę do przypisania zarzucanego jej czynu w zamiarze bezpośrednim, co najmniej poprzez odmowę wydania duplikatu rachunku R. K. (1).

W związku z takimi zarzutami, na mocy art. 427 i art. 437 § 1 kpk, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ostródzie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela publicznego jako oczywiście bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie, bowiem przytoczone w niej argumenty, mające uzasadniać wadliwość poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego oraz obrazy przepisów były chybione i stąd nie mogły się ostać w świetle zebranych w przedmiotowej sprawie dowodów.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób właściwy, a zgromadzony materiał dowodowy następnie poddał wnikliwej i rzetelnej analizie, a na tej podstawie wyprowadził całkowicie słuszne wnioski, co do braku udowodnienia winy oskarżonej w zakresie zarzucanego jej przestępstwa skarbowego. Oskarżyciel zarzucił A. B. popełnienie przestępstwa skarbowego z art. 62§1kks, w postaci odmowy wystawienia rachunku potwierdzającego wykonanie usługi, to jest czynu, który może być popełniony jedynie w zamiarze bezpośrednim. Winien więc wykazać materiałem dowodowym, że oskarżona takiego przestępstwa jakie zostało jej zarzucone, z zamiarem bezpośrednim, się dopuściła. Przede wszystkim należy tu przypomnieć, że podstawową zasadą procesu karnego jest zasada domniemania niewinności, która stanowi, że oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona. Jak zauważono w Komentarzu do art.5 kodeksu postępowania karnego (który poprzez art. 113 kks ma też zastosowanie w postępowaniu o przestępstwa skarbowe) pod red. Z. G. ((...), 1998r.) to „Jedną z konsekwencji zasady domniemania niewinności jest to, że tzw. materialny ciężar dowodu spoczywa na oskarżycielu. Znalazło to odzwierciedlenie w orzecznictwie. Według zasad obowiązującej procedury karnej to nie oskarżony musi udowodnić swoją niewinność, lecz oskarżyciel udowodnić winę oskarżonego. Przy czym udowodnić, tzn. wykazać w sposób nie budzący wątpliwości wiarygodnymi dowodami.” Podobne poglądy na tle interpretacji art. 5 kpk zawarto i w innych komentarzach do kpk, np. w Komentarzu do art.5 kodeksu postępowania karnego pod red. J. G., (LEX, 2010, wyd. II) wskazano, że „Istotą omawianej zasady jest dyrektywa, że oskarżony musi być traktowany jako niewinny niezależnie od przekonania organu procesowego. Konsekwencją tej zasady jest fakt, że materialny ciężar dowodu winy spoczywa na oskarżycielu, który ponosi także ryzyko nieudania się dowodu. Oskarżony

nie musi udowadniać, że jest niewinny. Wyrok uniewinniający oskarżonego powinien zapaść zarówno wtedy, gdy wykazana została jego niewinność, jak i wtedy, kiedy wprawdzie nie zostanie udowodniona jego niewinność, ale także nie zostanie udowodniona jego wina”

Z powyższego wynika więc, że wyrażona w art.5 kpk zasada domniemania niewinności, a także pozostająca z nią w najściślejszym związku zasada *in dubio pro reo* wpływają na uprzywilejowanie pozycji oskarżonego (*favordefensionis*) w zakresie oceny dowodów. Wyrazem tego jest np. pogląd Sądu Najwyższego zawarty w wyroku z dnia 28. 11.1995 r. w sprawie III KRN 88/95(publ.OSNKW 1995, z. 11-12, poz. 77) wskazujący, że „ułomności dowodów obciążających nie można stawiać na równi z ułomnościami dowodów odciążających. Ze względu na to, że warunkiem *sine qua non* skazania oskarżonego jest udowodnienie popełnienia przezeń czynu przestępnego to sprzeczności w sferze dowodów odciążających nigdy nie są "równoważne" ze sprzecznościami w zakresie dowodów obciążających. Jeżeli te ostatnie są "wewnętrznie sprzeczne", to zasadnicze i samoistne znaczenie ma to, czy *in concreto* zakres i charakter tych sprzeczności nie wyłącza w ogóle możliwości uznania owych dowodów za podstawę skazania.”

Przenosząc powyższe wskazania w zakresie stosowania zasad z art. 5 kpk, przy dokonaniu oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w *realia* niniejszej sprawy, to należy stwierdzić, że materiał dowodowy obciążający oskarżoną nie był wystarczający, by w oparciu o niego uznać oskarżoną A. B. (1) winną popełnienia przestępstwa zarzucanego jej w a/o.

Bowiem w apelacji kwestionując prawidłowość wyroku sądu I instancji oskarżyciel publiczny wskazał, że sąd ten, oparł się na wyjaśnieniach oskarżonej i zeznaniach świadka R. C., przytoczył jednocześnie treść zeznań R. C. z których wynikało, że mimo iż działalność gospodarcza była zarejestrowana na oskarżoną, to on zajmował się kwestiami dot. wykonywania usług i wystawianiem dotyczących ich dokumentów, a w szczególności to on obsługiwał usługę wykonaną na rzecz R. K. (2), wystawił (choć pierwotnie bez daty) rachunek za wykonanie zleconej usługi, prowadził też korespondencję i rozmowy telefoniczne z R. K. (2) związane z zastrzeżeniami dotyczącymi przeprowadzeniem tej usługi. Tak więc przytoczona przez oskarżyciela treść zeznań R. K. (2) i korespondująca z nimi treść wyjaśnień oskarżonej przemawia za tym, że oskarżona nie miała wiedzy co do usługi wykonanej na rzecz R. K. (2) i wszystkich innych zdarzeń które następnie wystąpiły. Okoliczność, że z realizacją tej usługi nie miała związku oskarżona wynika też z zeznań R. K. (2), który podawał, że wszelkie kwestie związane z tą usługą telefonicznie załatwiał z mężczyznami. Skoro zaś z dowodów tych wynika, że A. B. nie wiedziała o tym, że R. K. (2) ma zastrzeżenia co do jakości usługi czy że kwestionuje on otrzymanie rachunku za usługę, to faktycznie sąd I instancji nie miał podstaw do przyjęcia by, działając z zamiarem bezpośrednim, oskarżona bezpodstawnie odmówiła wystawienia takiego rachunku (czy jego duplikatu, chociaż akurat odmowa wystawienia duplikatu rachunku nie została jej zarzucona w a/o). W tym miejscu należy też podkreślić, że sam R. K. (2) złożył zeznania, które w pewnych aspektach, trudno uznać za w pełni wiarygodne i potwierdzające, że nie otrzymał rachunku. Sąd I instancji słusznie zauważył, że nie zgadza się podana w zeznaniach tego świadka kwota, której miał zażądać kurier, a która różni się od kwoty z zapisu w dowodzie nadania paczki i na wystawionym rachunku. Ponadto nie można zgodzić się z oskarżycielem by sąd I instancji nie mógł powołać się na doświadczenie życiowe, z którego wynika, że świadek ten mógł wyrzucić opakowanie z adresem nadania i doręczenia przesyłki, w którym umieszcza się też dowody zakupu czy rachunki, skoro kryterium „doświadczenia życiowego” jak najbardziej może być stosowane przy ocenie dowodów. Natomiast sam oskarżyciel jako koronny argument swojej apelacji traktuje zeznania oskarżonej, podnosząc, że dowodu tego nie można pominąć i traktować w oderwaniu od sprawy. Trzeba jednak dobitnie autorowi apelacji przypomnieć, że istnieją tzw. zakazy dowodowe i konsekwencją jednego z nich jest traktowanie zeznań, składanych przez osobę później oskarżoną w tej samej sprawie, jako niebyłych. Przepis art. 389 § 1 kpk wyłącza możliwość odczytywania zeznań złożonych w charakterze świadka przez osobę, która następnie stała się oskarżonym (zob. wyr. SN z 14.10.1970 r., IV KR 177/70, OSNKW 1971, Nr 1, poz. 11) nawet wtedy, gdy oskarżony o to wnosi, albowiem uwzględnieniu takiego wniosku stoi na przeszkodzie zakaz wyrażony w ww przepisie (zob. uchw. SN z 8.2.1995 r., I KZP 37/94, OSNKW 1995, Nr 3-4, poz. 15, z glosą aprobowaną T. Grzegorzcyka, PiP 1995, z. 7, s. 105). Ponadto zeznania złożone w charakterze świadka przez osobę, która następnie występuje w sprawie w charakterze oskarżonej, nie zostały przecież słusznie przez sąd I instancji ujawnione, a tym samym nie zostały wprowadzone do materiału dowodowego, który stał się podstawą wyroku. Stąd wnioski zawarte w apelacji, a

oparte na okolicznościach wynikających tylko z relacji A. B. (1) złożonych gdy zeznawała ona w charakterze świadka, a następnie nieujawnionych przez sąd, w żaden sposób nie mogą podlegać uwzględnieniu.

Tak więc powyższe rozważania wskazują, że materiał dowodowy obciążający oskarżoną, który mógł być uwzględniony przy wyrokowaniu, a zgromadzony w sprawie nie pozwalał na dokonanie kategoriycznego ustalenia, że oskarżonej można przypisać popełnienie zarzucanego jej czynu. Wskazane wyżej dowody i rozważania przemawiają za tym, że to skarżący, a nie sąd orzekający w I instancji, wybiórczo potraktował materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i dokonał jego interpretacji w sposób niezgodny z celami i zasadami postępowania karnego, w tym z zasadą z art.5§2kpk, która nie dające się usunąć wątpliwości nakazuje rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego.

Podsumowując należy więc stwierdzić, że w zakresie uniewinnienia oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu Sąd I instancji nie naruszył prawa i nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, zaś kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowej ocenie- dokonanej przy uwzględnieniu zasad z art.4, 5 i 7 kpk- całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego oraz ujawnionego w postępowaniu, stąd nie ma podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku może bowiem być uwzględniony tylko w przypadku wykazania przez skarżącego konkretnych uchybień w ocenie całego materiału dowodowego, jakich dopuścił się Sąd I instancji, a skoro skarżący podniósł tylko zarzuty odnośnie niektórych dowodów, i to takie, które nie mogły być uwzględnione, to nie można uznać by skutecznie wykazał zaistnienie względnych przyczyn odwoławczych z art. 438 pkt.2 i 3 kpk.

Ponadto jako oderwany od zarzutu stawianego oskarżonej w niniejszej sprawie należy potraktować postulat oskarżyciela, by rozważyć w ramach takiego opisu czynu zarzucanego jaki sformułował oskarżyciel w a/o, przypisanie A. B. (1) odmowy „wydania duplikatu rachunku R. K. (2), a co za tym idzie również nie wystawienie noty korygującej do rachunku nr (...) wystawionego w błędnej dacie 18.04.2013r.”, skoro sąd był związany opisem z zarzutu do zbadania zasadności tego właśnie zarzutu, a nie rozważania wszelkich możliwych nieprawidłowości do jakich mogło dojść w związku z wystawieniem rachunku nr (...). Z przedstawionych więc wyżej względów Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 kpk, uznając apelację oskarżyciela publicznego za oczywiście bezzasadną, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok jako w pełni słuszny i trafny.

Ponadto kosztami za postępowanie przed sądem II instancji obciążono Skarb Państwa (art. 636§1kpk), w tym zasądzono na rzecz oskarżonej koszty obrony z wyboru w postępowaniu odwoławczym (z uwzględnieniem udokumentowanych kosztów dojazdu obrońcy oskarżonej do sądu odwoławczego).